

Sygn. akt III AUa 539/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Jan Przybyś
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych H. B. i E. G.

o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 marca 2013 r. sygn. akt VII U 637/12

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Jan Przybyś

Sygn. akt III AUa 539/13

UZASADNIENIE

W dniu 18 listopada 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał decyzję nr (...) stwierdzającą, że podstawa wymiaru składek H. B. podlegającego ubezpieczeniom społecznym jako pracownika u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wynosi na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe 2.500 złotych ((...)), 2.960 złotych ((...)), 3.720 złotych ((...)- (...)), 3.224 złotych ((...)), 744 złote ((...)), 3.720 złotych (

(...)- (...)), 3.327,24 złote((...)), 3.720 złotych((...)- (...)). Odpowiednio podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne wyniosła w tych okresach – 2.032,25 złotych ((...)- (...)), 2.406,18 złotych ((...)- (...)), 3.023,99 złotych ((...)- (...)), 2.257,92 złotych ((...)), 3.124,80 złotych ((...)), 3.023,99 złotych ((...)- (...)), 2.704,71 złotych ((...)), 3.023,99 złotych ((...)- (...)).

W dniu 12 grudnia 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał decyzję nr (...), którą określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe E. G., podlegającego ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

W uzasadnieniu powyższych decyzji organ rentowy stwierdził, iż dokonane przez płatnika korekty raportów imiennych, wskazujące „zerowe” podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, są nieprawidłowe. Jednocześnie podniósł, iż w świetle zgromadzonej dokumentacji H. B. i E. G. byli pracownikami płatnika, a wysokość ich wynagrodzeń potwierdzają raporty imienne ZUS RMUA.

Odwołania od powyższych decyzji wywiódł płatnik spółka (...), podtrzymując zasadność dokonanych korekt raportów imiennych i zarzucając organowi rentowemu wybiórczość podjętych czynności sprawdzających. Płatnik podkreślił, iż podpisujący dokumenty spółki, w tym umowy o pracę, dokumenty rozliczeniowe W. C., nie był należycie umocowany do reprezentacji spółki. Nadto, płatnik zarzucił organowi rentowemu błędną kwalifikację prawną zawartych umów i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że wskazane w decyzjach osoby winny być objęte ubezpieczeniem społecznym. Równocześnie płatnik zarzucił organowi rentowemu przekroczenie limitu czasowego dotyczącego możliwości prowadzenia przez organ rentowy postępowań kontrolnych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości podtrzymując argumentację, jak w zaskarżonej decyzji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem wydanym 15 marca 2012 roku Sąd Okręgowy połączył do wspólnego rozpoznania i wyrokowania przedmiotowe sprawy oraz wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych H. B. i E. G..

Wyrokiem z dnia 19 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 18 listopada 2011 r. nr (...) w/s (...) i z dnia 12 grudnia 2011 r. nr (...) w/s (...) oraz zasądził od ubezpieczonego (...) Spółka z o.o. w S. kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. powstała na mocy aktu notarialnego z 10 grudnia 1991 roku. W skład zarządu spółki wchodził J. K. jako prezes oraz U. E. jako wiceprezes. Do podpisywania umów i zobowiązań spółki do wysokości 15.000,00 zł każdy z członków był upoważniony jednoosobowo. Powyżej tej kwoty wymagana była reprezentacja dwuosobowa.

W dniu 31 października 2009 roku J. K. złożył oświadczenie o przekazaniu M. K. akt osobowych 92 osób stwierdzając, że w posiadaniu spółki nie ma i nie było innych akt osobowych. Lista zachowanych akt osobowych nie obejmowała zainteresowanych: H. B. i E. G..

H. B. został zatrudniony przez prezesa (...) spółki z o.o. w S. J. K. w dniu 31 sierpnia 1999 roku, na stanowisku kierownika działu obrotu nieruchomości. Ustanie zatrudnienia nastąpiło z dniem 30 listopada 2003 roku. W raportach miesięcznych dla osoby ubezpieczonej dot. H. B., płatnik wskazywał podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe. W informacjach o uzyskanych dochodach za lata 2000 – 2003 H. B. wskazał jako dochód następujące kwoty: 37.417,92 złotych (rok 2000), 43.529,28 złotych (rok 2001), 43.484,88 złotych (rok 2002), 37.926,92 złotych (rok 2003). H. B. został zgłoszony przez (...) spółkę z o.o. do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, wypadkowego i chorobowego od 1 września 1999 roku. W dniu 15 maja 2010 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wyrejestrowała H. B. z ubezpieczeń społecznych z dniem

zgłoszenia tj. z dniem 1 września 1999 roku. Płatnik spółka (...) dokonała korekty raportów imiennych dotyczących H. B., wskazując zerowe podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

W dniu 1 października 1998 roku E. G. został zatrudniony przez prezesa (...) spółki z o.o. w S. J. K. na stanowisku robotnika budowlanego. Ustanie zatrudnienia nastąpiło z dniem 5 maja 2003 roku. W raportach miesięcznych dla osoby ubezpieczonej dot. E. G., płatnik wskazywał podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe. W informacjach o uzyskanych dochodach za lata 2000 – 2003 E. G. wskazał jako dochód następujące kwoty: 15.424,60 złotych (rok 2000), 14.025,14 złotych (rok 2001), 13.337,30 złotych (rok 2002), 4.589,13 złotych (rok 2003). H. B. został zgłoszony przez (...) spółkę z o.o. do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, wypadkowego i chorobowego od 31 grudnia 1998 roku. W dniu 15 maja 2010 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wyrejestrowała E. G. z ubezpieczeń społecznych z dniem zgłoszenia tj. z dniem 31 grudnia 1998 roku. Płatnik spółka (...) dokonała korekty raportów imiennych dotyczących H. B., wskazując zerowe podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

W dniach od 26 listopada 2010 roku do 26 maja 2011 roku oraz od 29 listopada 2010 roku do 11 maja 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przeprowadzał w (...) spółce z o.o. w S. kontrolę, obejmującą m.in. wyrejestrowania oraz obniżanie podstawy wymiaru składek pracowników z okresem wstecznym.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy zważył, że podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia stanowiły przepisy z art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 5, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2009 r. nr 205 poz. 1585 ze zmianami). Odwołując się od wskazanych regulacji prawnych, zdaniem Sądu meriti, (...) spółka z o.o. nie udowodniła, iż zainteresowani nie wykonywali na jej rzecz pracy w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami za wynagrodzeniem stanowiącym podstawę wymiaru składek wskazanych w zaskarżonych decyzjach.

Dalej Sąd wskazał, iż płatnik składek podnosił, że spółka nigdy nie posiadała teczek osobowych zainteresowanych H. B. i E. G. co pozwala domniemywać, że nie świadczyli oni pracy na rzecz (...) Sp. z o.o. Jednocześnie zdaniem odwołującego bez ustalenia, w jakiej wysokości i kiedy wynagrodzenie zostało wypłacone, nie można określać wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Odnosząc się do decyzji określających wysokość podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i dodatkowo FP i FGŚP w odniesieniu do zainteresowanych H. B. i E. G. sąd meriti stwierdził, iż płatnik w żaden sposób nie obalił wyliczeń opartych na pierwszorazowych raportach imiennych składanych w okresie zatrudnienia ww. osób. Płatnik nie wykazał nieprawidłowości w wartościach przyjętych przez organ rentowy. Zakwestionował jedynie ogólną zasadność wskazywania jakichkolwiek podstaw wymiaru, z uwagi na wątpliwy charakter zatrudnienia w/w osób. Wyrazem tego stanowiska płatnika jest przyjęcie stawek zerowych w dokumentacji korygującej raporty imienne. Z powyższego wynika, iż nie traktuje H. B. i E. G. jako pracowników swojej firmy. Takiemu stanowisku płatnika przeczy w sposób oczywisty dokumentacja pracownicza zgromadzona w niniejszej sprawie. Ustalając powyższą okoliczność Sąd pierwszej instancji dysponował umową o pracę w przypadku H. B. oraz świadectwami pracy obydwu zainteresowanych. Nadto, Sąd badał także pierwszorazowe raporty imienne dot. w/w osób. Potwierdzały one nie tylko fakt zatrudnienia, ale i wysokość przyjętych przez organ rentowy wysokości podstaw wymiaru przyjętych przez organ rentowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego badanie dokumentacji wystawionej przez pracodawcę w trakcie trwania stosunku pracy lub tuż po nim, jest racjonalne i zasadne o tyle, że pozwala odtworzyć rzeczywiste stanowisko pracodawcy w przedmiocie świadczenia przez w/w pracy na jego rzecz. W trakcie trwania tych stosunków i tuż po ich ustaniu pracodawca, nie podważał i nie korygował wystawionej dokumentacji pracowniczej i rozliczeń składanych do organu rentowego.

W ocenie Sądu rozstrzygającego powyższe okoliczności są wystarczające dla uznania, iż w/w osoby świadcząc prace na rzecz płatnika podlegały obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Nadto okoliczność świadczenia przez w/w osoby znajduje potwierdzenie w osobowych źródłach dowodowych. Zeznania zainteresowanego H. B.

tworzyły też spójną całość z dowodami z dokumentów. Skoro więc zainteresowani z tytułu świadczonej pracy uzyskiwali wynagrodzenie za pracę, to jego wysokość stanowiła podstawę wymiaru składek, zgodnie z pierwotnie złożonymi przez pracodawcę deklaracjami zawartymi w raportach imiennych. Wysokości tych płatnikowi nie udało się podważyć, co skutkuje tym, że decyzje ustalające wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanych H. G. i E. G. uznać należało za prawidłowe.

Odnosząc się do ogólnych zarzutów formułowanych przez płatnika, który zakwestionował legalność czynności podejmowanych w imieniu pracodawcy przez H. G. i E. G., jako osób nie zatrudnionych u płatnika, to sąd pierwszej instancji podał, iż fakt nieposiadania akt osobowych, nie przesadza automatycznie o uznaniu, że dana osoba w spółce nie pracowała. Nadto sąd rozstrzygający wskazał, iż brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających na uznanie fikcyjnego charakteru zatrudnienia H. G. i E. G.. Zatrudnienie ww. osób zostało potwierdzone dokumentacją oraz wyjaśnieniami H. B. złożonymi na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2012 roku oraz 19 marca 2013 roku. Sąd Okręgowy nie stwierdził przy tym istnienia jakichkolwiek dowodów na to, by którakolwiek ze stron nawiązanych stosunków pracy kwestionowała umocowanie w/w osób do działania w imieniu spółki. Czyni to dopiero teraz (po kilku latach od daty ustania stosunków pracy) aktualny prokurent spółki. Sąd pierwszej instancji stwierdził przy tym, iż nawet gdy podzielić zarzut płatnika, brak prawidłowej reprezentacji spółki przy podejmowaniu czynności z udziałem zainteresowanych, a także przy tworzeniu i wydawaniu dokumentacji pracowniczo-rozliczeniowej, nie przesadza automatycznie – co zdaje się pomijać odwołujący – o nienawiązaniu między stronami stosunku pracy, który poza aspektami formalnym obejmuje przede wszystkim materialną przesłankę w postaci woli obu stron tego stosunku prawnego. Powyższe wynika zarówno z ogólnych cech każdej czynności prawnej (art. 56 k.c.), wykładni treści każdego stosunku umownego w kontekście swobody stron do kształtowania jego treści j (art. 353⁽¹⁾k.c.), jak i charakteru samego stosunku pracy (tu zwłaszcza przepis art. 22 § 1 kodeksu pracy). W ocenie Sądu meriti wszystkie zgromadzone w sprawie dowody przemawiają za uznaniem, iż (...) spółka z o.o. i zainteresowani mieli zamiar nawiązania trwałego i rzeczywistego stosunku pracy i że stosunek taki powstał. Jeśli zatem przez cały okres trwania stosunków pracy nawiązanych z H. B. i E. G. pracodawca akceptował powyższy stan rzeczy, który sam wytworzył i w konsekwencji powyższego deklarował oraz opłacał składki od przyznanego im wynagrodzenia, to żądanie po blisko 10 latach, ustalenia zerowej podstawy wymiaru składek, w sposób oczywisty godzi w nawiązany stosunek prawny. Wytwarza sprzeczne ze zgromadzoną dokumentacją pracowniczo-rozliczeniową wrażenie, iż zainteresowani nigdy nie pracowali w spółce płatnika. W ocenie Sądu meriti powyższy proceder ocenić należy jednoznacznie krytycznie. Jedną z podstawowych cech stosunku pracy jest jego trwałość. Oznacza to, że wszelkie przekształcenia jego treści, dokonują się za zgodą zainteresowanych stron. Pomimo ustania stosunku pracy, strona ma uzasadnione prawo uważać, iż trwał on w takim kształcie, jaki wynikał z oświadczeń stron. Ma też prawo do uznania, iż pochodne stosunku pracy w postaci obowiązków składkowych, realizowane były w takim zakresie, jaki wynikał z tego stosunku. Od faktu podlegania ubezpieczeniom, uiszczania składek oraz od ich wysokości zależą dalsze uprawnienia do świadczeń oraz ich wysokość. Strona nie może być pozbawiona tego, co sama wypracowała, nie może być też wyłączona względem niej ochrona niepodważalności pewnych dotyczących jej faktów prawnych. Powyższe okoliczności może kwestionować organ rentowy, nie powinien jednak tego kwestionować pracodawca po ustaniu stosunku pracy.

W kontekście powyższego zdaniem sądu rozstrzygającego w sprawie niniejszej trudno mówić o korygowaniu raportów imiennych dotyczących zainteresowanych, poprzez żądanie uznania jako podstawy wymiaru składki zerowej. Korekta dotyczy oczywistych błędów, gdy tymczasem w sprawie niniejszej pracodawca zmierza do pozbawienia zainteresowanych, beneficjów wynikających z faktu uzyskiwania określonych zarobków poprzez uznanie, iż nie byli objęci obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. W tym sensie pracodawca po kilku latach nie tyle koryguje podstawy wymiaru składek, co zmienia stanowisko w zakresie samego tytułu generującego powstanie obowiązków składkowych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł, jak w pkt I sentencji i oddalił odwołania od decyzji.

W pkt II wyroku zasądono od płatnika na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na koszty, jakie odwołująca się w związku z przegraniem sprawy winna zwrócić Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S. złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika ZUS za reprezentację organu rentowego. Zastosowanie minimalnej wysokości stawki uzasadnione było zarówno charakterem sprawy, jak i ilością podjętych w sprawie czynności, w tym zwłaszcza ilością materiału dowodowego zgromadzonego i przeanalizowanego przez pełnomocnika organu rentowego oraz faktem nieuczestniczenia pełnomocnika organu rentowego w żadnej rozprawie. Z uwagi na fakt, iż niniejsze postępowanie dotyczyło 2 odrębnych spraw połączonych przez Sąd technicznie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, koszty zastępstwa procesowego organu rentowego reprezentowanego przez radcę prawnego należało liczyć od każdej sprawy z osobna tj. w kwocie 120 zł (2 x 60 zł), o czym orzeczono stosując art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od wyroku wniosła spółka (...) z o.o. która wydanemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego :

- art. 6 ust. 1, 11 ust 1, 13, 38 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.),

- art. 39 k.c.

- art. 2 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

oraz prawa procesowego :

- art. 233 kpc poprzez swobodną ocenę dowodów

- art. 228 kpc poprzez nieuwzględnienie faktów znanych powszechnie

- art. 366 kpc poprzez naruszenie zasady powagi rzeczy osądzonej (res iudicata) poprzez nieuwzględnienie prawomocnego wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Szczecinie IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sygn. akt P 440/04 obejmującego roszczenie H. B..

Jednocześnie apelująca formułując powyższe zarzuty wskazała, że nie uwzględniono, iż z zeznań T. P. w sprawie VII U 2269/11 wynika, że nie zajmowała się sprawami pracowniczymi i kadrowymi, a czynności te wykonywała A. F.. Z dokumentacji rejestracyjnej RHB i KRS wynika też, że W. C. nigdy nie był reprezentantem (...) sp. z o.o., zatem przyjmując że mandat członka zarządu jest niezbywalny i wykonywany osobiście oznacza to, że wszelkie oświadczenia woli W. C. składane w imieniu J. K. są bezwzględnie nieważne w rozumieniu art. 58 k.c., a tym samym nie mogą wywoływać skutków prawnych w stosunku do (...) sp. z o.o. Skarżąca zarzuciła nadto, że nie doszło do ustalenia w zakresie odwołania czy faktycznie wypłacono wskazane wynagrodzenia i kiedy to nastąpiło, co pozwoliłoby trafnie ocenić decyzję. Sąd pierwszej instancji pominął również, że z zeznań T. P. wynika, że nie było określonego zakresu obowiązków, co stanowi przeszkodę w określeniu zasadności występowania w trybie art. 3 w imieniu (...) sp. zo.o., oraz że decyzja nr (...) leży w sprzeczności z decyzją nr (...) i jest rozbieżna co do okresów

Tak podnosząc, apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości

ewentualnie przesłanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniosł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy prawidłowo zgromadził i ocenił materiał dowodowy oraz na tej podstawie dokonał właściwych i pełnych ustaleń faktycznych. Analiza akt postępowania wskazuje, że nie wystąpiło w sprawie również naruszenie przepisów prawa materialnego, które zarzuca apelująca lub też które sąd drugiej instancji byłby zobowiązany wziąć pod uwagę z urzędu. Tezy uzasadnienia orzeczenia są prawidłowe i odpowiadają przepisom prawa materialnego, wskazując na stosowanie prawa procesowego zgodnie z k.p.c. Ustalenia faktyczne i dokonana na ich podstawie ocenę prawną w całości podziela Sąd Apelacyjny, nie dostrzegając w związku z tym potrzeby jej całościowego powielania. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303).

Wyjściową i zasadniczą kwestią sporną w sprawie było ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych H. B. i E. G.. Odwołujący się płatnik (...) w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji kwestionował co do zasady podstawę powstania tytułu ubezpieczenia, tj. stosunku pracy pomiędzy spółką (...) a zainteresowanymi w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, twierdząc, iż spółka nigdy nie posiadała teczek osobowych zainteresowanych, co pozwala domniemywać, iż nie świadczyli oni pracy na jej rzecz, nadto płatnik kwestionował przy tym ważność czynności dokonywanych w jego imieniu przez W. C. tak w stosunku do wymienionych wyżej osób, jak i wobec organów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego tak skonstruowane zarzuty, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie mogły wzruszyć rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Na wstępie sprecyzować należy, że o istnieniu stosunku pracy nie przesądza fakt prowadzenia bądź nie dokumentacji płacowo-kadrowej. Brak takowej stwierdzony po okresie ponad 10-let nie uzasadniał wstecznego wyrejestrowania z ubezpieczeń osoby, która w okresie, w którym w skład zarządu spółki wchodziły inne osoby (J. K.), była traktowana jak pracownik lub zleceniobiorca.

Twierdzenia apelującego, w których podważa istnienie stosunku pracy z wymienionymi zainteresowanymi w sposób nieusprawiedliwiony, zupełnie abstrahując od dokumentacji złożonej do akt przez H. B., w postaci umowy o pracę z dnia 31 sierpnia 1999 r. wraz z oświadczeniem o jej rozwiązaniu, jak też świadectwa pracy z dnia 1 grudnia 2003 r. (załącznik k-61) a także uzyskanego świadectwa pracy E. G. z dnia 5 maja 2003 r. (akt rentowe) Forma i treść wymienionych dokumentów nie budzi wątpliwości natury prawnej, ani faktycznej, a wynika z nich jednoznacznie, że w okresach objętych zaskarżonymi w tej sprawie decyzjami, zainteresowani byli zatrudnieni u płatnika. W związku z tym zatrudnieniem płatnik – (...) sp. zo.o. w S. składała za wskazanych pracowników stosowne deklaracje oraz dokonywała odpowiednich rozliczeń składek na ubezpieczenia społeczne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń pracowniczych. Nie sposób przy tym pomijać, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji okres i charakter zatrudnienia u płatnika potwierdził sam H. B., poprzez ustne oświadczenie złożone na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2012 r. i 19 marca 2013 r. (k. 84-86, 121-122 akt sądowych). Również w trakcie czynności kontrolnych swoje zatrudnienie w spółce potwierdził E. G. (protokół z dnia 2 sierpnia 2011 r., akta rentowe) Sąd Apelacyjny zauważa ponadto, że nawiązanie stosunku pracy wymaga zgodnego oświadczenia woli pracownika i zakładu pracy. Oświadczenie woli może być wyraźne i ujęte w formie pisemnej, jak tego wymagają przepisy kodeksu pracy, bądź też dorozumiane, wynikające z zachowania się stron. Takie dorozumiane zawarcie umowy o pracę istnieje zwykle wówczas, gdy zakład pracy dopuszcza pracownika do wykonywania pracy i płaci mu wynagrodzenie (wyrok Sądu Najwyższego z 31 sierpnia 1977 roku, sygn. I PRN 112/77, LEX nr 14418). W tym jednak wypadku zatrudnienie zainteresowanych wynikało wprost z umowy o pracę w przypadku H. B. oraz świadectw pracy obu zainteresowanych.

Na tle powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w sprawie nie doszło do naruszenia przepisów procesowych w zakresie dowolnej oceny materiału dowodowego, a tym samym do błędnych ustaleń podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Słusznie kierując się regułą dowodzenia wywiedzioną z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. sąd pierwszej instancji przyjął, że płatnik nie zdołał podważyć ani obowiązkowych tytułów ubezpieczenia

zainteresowanych w sprawie ani wysokości podstawy wymiaru składek ustalonej dla zainteresowanych. Ustalenia faktyczne w sprawie zostały poczynione w sposób prawidłowy w oparciu o dostarczony przez strony materiał dowodowy. Zaprezentowane rozumowanie jest logiczne, dobrze uargumentowane i przekonywujące. Sąd Okręgowy nie naruszył zarazem dyspozycji art. 233 k.p.c., gdyż ocena dowodów jest swobodna, a nie dowolna. Za naruszeniem powyższego przepisu nie może przemawiać fakt, że płatnik prezentuje w sprawie odmienne stanowisko, które nie pokrywa się z oceną sądową. Brak przekonywujących dowodów, w świetle ciężącym na tej stronie obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.), uniemożliwia czynienie postulowanych w apelacji ustaleń. Spółka (...) poprzestała bowiem na stwierdzeniu braku posiadania akt osobowo-płacowych występujących w tej sprawie zainteresowanych, nie odnosząc się jednak w żadnej mierze do przedstawionych w trakcie procesu dowodów w postaci zeznań zainteresowanego H. B., a także takich dokumentów jak świadectwa pracy, umowy o pracę oraz rozliczenia PIT i deklaracje imienne.

Skarżący zarzuca wreszcie pominięcie przez Sąd pierwszej instancji faktów znanych powszechnie (art. 228 k.p.c.), bez wskazania jakie to fakty sąd ten pominął. Wobec zarzutów podnoszonych w apelacji podkreślić także należy, że zeznania T. P. w sprawie VII U 2269/11 nie są sądowi znane z urzędu i nie mogą stanowić dowodu w sprawie. Płatnik nie wnioskował o przesłuchanie tego świadka w niniejszej sprawie, ani o dołączenie protokołów rozpraw ze sprawy VII U 2269/11, jako dowodów w niniejszym postępowaniu.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelującego wskazać należy, iż czynności w sprawach z zakresu prawa pracy w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością dokonuje jej zarząd - art. 3¹ § 1 k.p. w związku z art. 201 § 1 k.s.h. Ponadto na podstawie art. 3¹ § 1 k.p. możliwe jest wyznaczenie przez zarząd spółki osoby do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy w sposób odmienny, niż przewidują to przepisy k.s.h. Uregulowanie w art. 3¹ § 1 k.p. sprawy reprezentacji spółki w sprawach z zakresu prawa pracy jest bowiem inne niż w sprawach z zakresu prawa cywilnego bądź prawa handlowego, a przy tym jest to unormowanie szczególne, co oznacza, że art. 3¹ § 1 k.p. ma w stosowaniu pierwszeństwo przed art. 205 k.s.h. Stanowisko to zostało ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego już pod rządami nieobowiązującego kodeksu handlowego (por.: wyrok z dnia 26 listopada 2002 r., I PKN 477/01, LEX nr 1165842) i jest aktualne także na gruncie obecnie obowiązującego kodeksu spółek handlowych (por.: wyrok z dnia 4 listopada 2009 r., I PK 106/09, LEX nr 564759). Osoba upoważniona przez jednostkę organizacyjną do wykonywania czynności z zakresu prawa pracy nie podlega obowiązkowemu ujawnieniu ani w rejestrze handlowym ani w KRS.

Ponowna ocena materiału dowodowego sprawy, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zainteresowani w spornych okresach byli pracownikami spółki (...). Z tego względu na pracodawcy ciążył obowiązek zgłoszenia ich do ubezpieczeń społecznych oraz opłacania składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Wobec wyrejestrowania zainteresowanego H. B. i E. G. z ubezpieczeń przez płatnika składek w dniu 15 maja 2010 r. z dniem zgłoszenia (tj. 1 stycznia 1999 r. - H. B. i 31 grudnia 1998 r. - E. G.), organ rentowy zasadnie wydał decyzje, na podstawie których stwierdził, że zainteresowani podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w spornych okresach i płatnik miał obowiązek opłacania za tych pracowników składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Oddalając odwołania płatnika od decyzji z dnia 18 listopada 2011 r. i 12 grudnia 2011 r. rozstrzygnięciem swym Sąd Okręgowy nie naruszył zatem również dyspozycji norm z przepisów art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 13, ani art. 38 ustawy systemowej.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów apelacji sąd odwoławczy uznał, że przywoływany art. 39 k.c. stanowi podstawę do dochodzenia roszczeń od osoby, która jako organ osoby prawnej przekroczywszy swe kompetencje wyrządziła szkodę drugiej stronie. Przepis ten nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. Tak samo niezasadne jest powoływanie się na naruszenie przez Sąd dyspozycji art. 2 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, czego zresztą skarżący w żaden sposób nie sprecyzował, a także nie uargumentował.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny stwierdził, że zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji jest prawidłowy, zaś w apelacji nie wskazano żadnej argumentacji podważającej jego trafność, dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. sąd odwoławczy apelację płatnika oddalił, o czym orzekł w punkcie 1 wyroku.

Na koszty, które winien ponieść odwołujący się z uwagi na przegranie sprawy, złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika strony przeciwnej. Wysokość tego wynagrodzenia Sąd ustalił stosownie do treści § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). (punkt 2 wyroku)

SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Jan Przybyś